



**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**

*dr Wojciech R. Wiewiórowski*

**Warszawa, dnia 2 lipca 2012 r.**

**DOLiS/DEC-591/12**

**dot. [...]**

**DECYZJA**

Na podstawie art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.), art. 12 pkt 2, art. 22 w związku z art. 23 ust. 1 pkt 5 i art. 33 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie skargi Państwa E.K. i A.S., na naruszenie w stosunku do nich przepisów ustawy o ochronie danych osobowych przez L.K. – przedsiębiorcę działającego pod firmą F.H.U. M,

- 1) nakazuję L.K. – przedsiębiorcy działającemu pod firmą F.H.U. M spełnienie wobec Państwa E.K. i A.S. obowiązku informacyjnego, o którym mowa w art. 33 ustawy o ochronie danych osobowych, poprzez udzielenie im informacji o źródle pozyskania ich danych osobowych oraz celu ich przetwarzania,**
- 2) odmawiam uwzględnienia wniosku w pozostałym zakresie.**

**Uzasadnienie**

Do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wpłynęła skarga Państwa E.K. i A.S., zwanych dalej także Skarżącymi, na przetwarzanie ich danych osobowych przez L.K. – przedsiębiorcę działającego pod firmą FHU M.

W treści przedmiotowej skargi Skarżący wskazali, iż Przedsiębiorca wezwał ich do tzw. odbioru domu poprzez wysłanie 3 kopii tego samego pisma jednocześnie na 3 adresy: adres obecnego zamieszkania, adres pracy A.K., adresu pracy E.K., mimo że cyt.: „żadnego z tych adresów nie przekazywaliśmy p. K. W umowie z p. K. wskazaliśmy nasz adres zameldowania jako adres do korespondencji i jest to inny adres niż adres naszego obecnego zamieszkania (...) Podobnie nie informowaliśmy o miejscach naszej pracy. Oznacza to, że p. K. w sposób nielegalny uzyskał te adresy i w sposób nielegalny, bo bez usprawiedliwionego celu, je przetwarzał (...) Nie wiemy w jaki sposób p. K. pozyskał adresy naszej pracy. Przypuszczamy natomiast, że adres naszego zamieszkania mógł uzyskać (...) [ze] Spółdzielni Mieszkaniowej G(...)”. Ponadto Skarżący podnieśli, że „Pomimo wezwania w formie listu L.K. nie udzielił nam odpowiedzi na temat źródła danych oraz celu przetwarzania danych”.

W celu rozpatrzenia przedmiotowego wniosku, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w toku którego ustalił następujące okoliczności faktyczne.

W kwietniu 2010 r. Skarżący zawarli z Przedsiębiorcą umowę przedwstępną sprzedaży domu jednorodzinnego, a w lipcu 2011 r. umowę sprzedaży tego domu. Przedsiębiorca w dniu [...] maja 2011 r. zlecił dostarczenie pocztą kurierską (na znane mu adresy miejsc pracy oraz faktycznego zamieszkania Skarżących) pisma, w treści którego poinformował Skarżących, że „W dniu [...] 05.2011 zostały zakończone prace budowlane, zgodnie z zawartą umową realizatorską (...) W związku z powyższym proszę o dokonanie wszystkich należnych mi płatności do czasu spisania ostatecznej umowy sprzedaży (...)”. Przedsiębiorca wyjaśnił organowi, że „treść tego pisma została wysłana do faktycznego miejsca zamieszkania Państwa K., gdyż pod adresem podanym do korespondencji Państwo K. nie mieszkają i nie przebywają (...) Korespondencję odbierają sporadycznie. Niektóre z moich pism kierowane na adres do korespondencji wysyłane listem poleconym i za ZPO nie były odbierane w ogóle i wracały niekiedy po 30 dniach do nadawcy (...) Moje zobowiązanie prawne zapisane aktem notarialnym, które było również określone datą na [...] 05.2011, mogło nie być możliwe do wypełnienia, gdyby, jak to wcześniej się zdarzało, wysłane pismo na adres korespondencyjny przeleżało cały miesiąc i wróciło do mnie (...) pismo o tej samej treści (...) przesłane zostało do miejsca pracy P. A. i P. E.K. (...) dla pewności dostarczenia informacji.”

Ustosunkowując się do zarzutu nielegalnego pozyskania danych osobowych Skarżących w zakresie ww. adresów pracy oraz zamieszkania Skarżących, Przedsiębiorca wyjaśnił, że „Adres faktycznego zamieszkania podał sam P. K., na spotkaniu, podczas spaceru nad W (...) pokazując w którym domu mieszkają, dodając że numer ich mieszkania jest taki sam jak nasz (...) O miejscu pracy żony P. K. ja i moja żona dowiedzieliśmy się w IV 2010 r. podczas spotkań przed podpisaniem umowy

przedwstępnej kupna-sprzedaży domu. Pani A.K. wielokrotnie mówiła nam o swojej pracy, mówiła że jest nauczycielką języka polskiego w szkole podstawowej nr [...], okazało się nawet, że mamy tam wspólnych znajomych (...) Jeżeli chodzi o miejsce pracy P. E.K., również uzyskaliśmy od niego samego informację, że pracuje w telefonii [...] (...) Adres telefonii komórkowej [...] (...) jest ogólnodostępny w internecie. Adres szkoły podstawowej jest również ogólnodostępny. Na te adresy została wysłana korespondencja”.

W toku składanych wyjaśnień strony potwierdziły, że wniosek Skarżącego o udzielenie informacji o źródle kwestionowanych danych osobowych (adresy pracy i zamieszkania) i celu ich przetwarzania został złożony Przedsiębiorcy drogą elektroniczną w dniu [...] maja 2011 r. Zgromadzony materiał dowodowy nie wykazał jednak, aby przedsiębiorca udzielił Skarżącym żądanych informacji po zapoznaniu się z treścią tego pisma.

W związku z zarzutem Skarżących w przedmiocie przypuszczenia o udostępnieniu przez Spółdzielnię Mieszkaniową G ich danych osobowych w zakresie adresu zamieszkania przedsiębiorcy działającemu pod firmą F.H.U. M, Generalny Inspektor wystąpił do Spółdzielni o ustosunkowanie się do treści skargi. Spółdzielnia wyjaśniła, że „nie miała żadnych kontaktów z przywołaną wyżej firmą, a jej siedziba nie znajduje się w zasobach Spółdzielni. Dokumentacja lokalu skarżących, znajdującego się w zasobach naszej Spółdzielni nie zawiera żadnych dokumentów, które miałyby jakikolwiek związek z postawionym w piśmie zarzutem (...) Spółdzielnia, jako zarządca zasobów mieszkaniowych, przetwarza dane osobowe mieszkańców jedynie w związku z wykonywaniem swoich statutowych praw i obowiązków, wyłącznie w działaniu na rzecz Spółdzielców”.

Po zapoznaniu się z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zważył, co następuje.

Wskazać należy, iż przetwarzanie danych osobowych jest zgodne z prawem, gdy administrator danych legitymuje się posiadaniem co najmniej jednej spośród wymienionych w art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.), zwanej dalej także ustawą, materialnych przesłanek. Stosownie do art. 23 ust. 1 ustawy, oprócz przypadku zgody osoby, której dane dotyczą (pkt 1), przetwarzanie danych (w tym ich udostępnianie innym podmiotom) jest legalne m.in. gdy jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą (pkt 5). Jak wskazuje art. 23 ust. 4 pkt 2 ustawy, za prawnie usprawiedliwiony cel, o którym mowa w art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy, uważa się w szczególności dochodzenie roszczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

W analizowanej sprawie, w ocenie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, przedsiębiorca L.K. działał w oparciu w przepis art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy w celu realizacji umowy

cywilnoprawnej, a także wyegzekwowania należnej wierzytelności. Stosownie bowiem do norm prawnych dotyczących zobowiązań zawartych w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93, z późn. zm.), zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić (por. Art. 353 § 1 KC). W przypadku umowy deweloperskiej, powstałej z połączenia czynności realizowanych w ramach budowlanego procesu inwestycyjnego, przyczyną i podstawą działania dewelopera jest docelowy zamiar przekazania inwestycji użytkownikowi za ustalonym wynagrodzeniem. Tak więc, jeżeli dłużnik uchybia swoim obowiązkom, nie spełniając świadczenia lub spełniając je w sposób nienależyty, to wierzyciel może podjąć kroki zmierzające do realizacji świadczenia (por. Art. 471 KC).

W niniejszej sprawie dane osobowe Skarżących w zakresie ich adresów zamieszkania i pracy zostały wykorzystane w celu doręczenia korespondencji bezpośrednio związanej z żądaniem wierzyciela w przedmiocie spełnienia zobowiązania. Skarżący popadając w zwłokę w spełnieniu zobowiązania muszą się liczyć z tym, że ich prawo do prywatności może zostać ograniczone ze względu na dochodzenie przez Przedsiębiorcę należnych kwot. W przeciwnym wypadku mogłoby dojść do sytuacji, w której dłużnik, powołując się na prawo do ochrony danych osobowych, skutecznie uchyliłby się od spoczywającego na nim obowiązku spełnienia świadczenia i sytuacja taka ograniczałaby prawo wierzyciela do uzyskania należnej zapłaty.

Podkreślić należy, że doręczenie Skarżącym korespondencji na adresy inne niż ten wskazany przez nich, było skuteczne i nie spowodowało udostępnienia ich danych osobowych osobom nieupoważnionym.

Reasumując, nie można stwierdzić, aby doszło do naruszenia praw i wolności Skarżących w związku z przetwarzaniem ich danych osobowych przez Przedsiębiorcę, który przetwarza je w celu realizacji umowy i wyegzekwowania należnej wierzytelności.

Odnosnie natomiast zarzutu niezrealizowania przez Przedsiębiorcę obowiązku informacyjnego wskazać należy, że wniosek Skarżącego, sformułowany na podstawie art. 33 ust. 1 ustawy (tj. żądanie podania informacji o źródle danych osobowych i celu ich przetwarzania) został przedstawiony Przedsiębiorcy drogą elektroniczną w dniu [...] maja 2011 r. Przedsiębiorca ustosunkowując się do treści skargi wyjaśnił, że „p. K. e-mailem pytał mnie skąd mam jego dane adresowe (...) Zapomniał, albo nie chce pamiętać, że dane o jego miejscu zamieszkania sam nam przekazał w sposób świadomy, jawny i dobrowolny opowiadając o wielu szczegółach”. Materiał zgromadzony w sprawie nie ujawnił, aby Skarżący otrzymali od Przedsiębiorcy informacje o źródle pozyskania ich danych osobowych, ponieważ uznał on, że wiedzę taką posiadają, skoro sami udostępnili kwestionowane dane. Jednakże, niezależnie od okoliczności przedstawionych przez przedsiębiorcę, na administratorze danych osobowych spoczywa obowiązek informacyjny

wynikający z art. 33 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym na wniosek osoby, której dane dotyczą, administrator danych jest obowiązany, w terminie 30 dni, poinformować o przysługujących jej prawach oraz udzielić, odnośnie jej danych osobowych, informacji, o których mowa w art. 32 ust. 1 pkt 1-5a.

Mając powyższe na uwadze, w tym stanie prawnym i faktycznym, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych rozstrzygnął, jak na wstępie.

Stronom, na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych oraz art. 129 § 2 w zw. z art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego przysługuje, w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszej decyzji, prawo złożenia do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (adres: Biuro Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa).